

Wywiad z wójtem gminy Jasienica

Redaktor: Gościem dzisiejszego poranka jest Janusz Pierzyna, wójt gminy Jasienica. Dzień dobry panu.

Wójt: Dzień dobry, pani redaktor, dzień dobry państwu.

Redaktor: Zaczniemy może od pytania na temat Polskiego Ładu, a mianowicie, jakie wnioski Gmina Jasienica złożyła do tego programu, do tego projektu?

Wójt: To jest największy chyba problem na dzień dzisiejszy, że musimy składać takie projekty, nie na swoich inwestycjach, ponieważ droga krajowa nie jest w naszym zarządzaniu, jak również drogi powiatowe, które obsługują ruch tranzytowy. Niemniej jednak dla Jasienicy jest to największy problem. No, i kiedy widzimy, że inne podmioty nie składają właśnie takich inwestycji, no to nie mamy wyjścia, musimy jako Gmina Jasienica zrobić wszystkie starania w tym kierunku, żeby być może w ramach naszych środków, które mają iść na Jasienicę, przebudować te najgorsze węzły, a takim węzłem jest właśnie węzeł w Jasienicy [na drodze ekspresowej S52].

On obsługuje, tak jak przypomnę, pięć gmin. Natomiast jakby zainteresowanie ze strony regionu jest bardzo małe lub znikome, więc jakby Jasienica – jest chyba takie wyobrażenie – niech sobie radzi sobie sama, my sobie będziemy – pozostali – korzystać i dobra jest. Dla nas w godzinach szczytu przejechanie koło Urzędu Gminy – dla mieszkańców na przykład sołectwa Jasienica, którzy na nogach są prędeż w stanie pokonać te odcinki kilometra czy półtora – To czasem czekają 30-40 minut. To jest katastrofalne. W dzisiejszych czasach chyba niewyobrażalne, że nie reagują służby, które za to są odpowiedzialne. Dlatego jako Jasienica już w pierwszym „Ładzie” złożyliśmy wniosek na 30 milionów o przebudowanie właśnie trzech rond w okolicy tutaj Urzędu, przebudowanie odcinka drogi, gdzie wcześniej kupiliśmy grunt od osoby fizycznej. Przypomnę, hektar gruntu kupiliśmy za 2,5 miliona złotych z budynkiem, żeby tam przeprowadzić właśnie obwodnicę.

I właśnie w tym drugim rozdaniu podzieliliśmy to zadanie, ponieważ okazało się, że w pierwszym nie dostaliśmy, że było to za drogie. Więc jakby złożymy, czy złożyliśmy na 5 milionów – rondo koło biblioteki w kierunku krzyżówki, przebudowa drogi i budowa chodnika po prawej stronie. Następnie 10 milionów – to jest wyjazd spod obwodnicy i na tym skrzyżowaniu w kierunku Międzyrzecza, tam rondo, przebudowa odcinka na Międzyrzeckiej. Następnie przejście przez działkę, którą kupiliśmy, i dojście do biedronki i do Strumieńskiej. Następnie 5 milionów – rondo i

droga od ronda koło szkoły w kierunku światła i w drugą stronę na Rudzicę. To złożył pan starosta.

No i następnie złożyliśmy również projekt, gdzie mamy z właśnie popegeerowskich gmin, gdzie mieliśmy 3 PGR-y na terenie gminy Jasienica. Jest taki program, i tam 2 miliony i 5 milionów złożyliśmy – 2 miliony na rozbudowę szkoły w Łownicy i 5 milionów na obiekt wielofunkcyjny, remont i rozbudowę w Landeku.

Jeżeli te środki byśmy otrzymali, dołożymy część własnych. Myślę, że te inwestycje byłyby w cyklu trzyletnim wykonane i wtedy rozwiąże to problem komunikacyjny. No i funkcjonalność tutaj naszego terenu na następne lata. O to prosimy, o to zabiegamy. Nie wiem, co jeszcze można zrobić, żeby zwrócić uwagę, że jest to chyba największy problem na terenie Jasienicy.

Redaktor: Trwa przebudowa drogi powiatowej Rudzica-Międzyrzecze, a jednocześnie panuje drożyzna. Ta drożyzna wiąże się również z rosnącymi cenami asfaltu. Czy nie będzie miało to wpływu na tę inwestycję?

Wójt: Oczywiście. Trwają prace na tej drodze Międzyrzecze-Rudzica. Inwestycja – 13 milionów, my również w 25 procentach uczestniczymy finansowo w tym wydarzeniu. Ponieważ część zostało pozyskanych środków, ponad 50 procent, tą resztą na połowę dzielimy się ze starostwem.

Niemniej jednak słyszymy sygnały, że rzeczywiście będzie problem z realizacją tej inwestycji, ponieważ asfalt, który kosztował 220 zł za tonę w zeszłym roku, obecnie to jest 360 do 400 zł za tonę. Nie wiem, z czego to wynika. Słyszymy informacje, że komponenty, które pochodzą z Orlenu czy z innych firm, które produkują komponenty właśnie do tego asfaltu, tak zdrożały, że po prostu, no, nie wiadomo, kiedy się to zatrzyma. Tak, że tu mamy obawy.

Słyszymy też od wykonawcy, który już sygnalizuje ten problem, no, głównie to jest asfalt, tak? Jeżeli tam mamy trzy warstwy asfaltu na trzech kilometrach – ponad – do położenia, no, to globalnie staje się to duży problem. Ale myślimy, że być może ten problem da się jakoś rozwiązać. Jeżeli dojdzie do takiej sytuacji, jeżeli wykonawca będzie korzystał z różnych tarcz, które się w tym zakresie pojawią lub nie, no, to też będziemy reagować na płaszczyźnie kraju w tym zakresie.

Redaktor: Ruszyła budowa obiektu wielofunkcyjnego dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Łazach.

Wójt: To jest proces, który był oczekiwany od kilkunastu lat. Praktycznie w poszczególnych sołectwach realizowaliśmy te zadania. Wszystkie praktycznie te obiekty zostały generalnie wyremontowane. Mamy 12 jednostek straży i 12 remiz automatycznie. Ale również 12 obiektów wielofunkcyjnych, ponieważ w tych obiektach nie tylko funkcjonują straże, ale również KGW, których mamy 14, pozostałe, czasem filie GOK-u i inne formy różnego spędzania wolnego czasu. Myślę, że to są takie obiekty, które na dzień dzisiejszy pozwalają też naszym mieszkańcom się rozwijać w różnych płaszczyznach.

Łazy nie posiadały takiego komfortu. Była to jedna malutka salka na wszystkie inicjatywy społeczne, które w tej miejscowości się działy i jeden garaż, który nie zabezpieczał możliwości załadowania sprzętu i możliwości też zabezpieczenia przeciwpożarowego nie tylko tej miejscowości, ale również otaczających tam terenów.

W związku z tym podjęliśmy tę decyzję o projektowaniu, to już było ze trzy lata wcześniej. Zmieniliśmy plan przestrzennego zagospodarowania, bo to nam limitowało – bo na gruncie, który był gruntem Gminy – nie dopuszczał właśnie budowy takiej remizy. Z tym mieliśmy wiele problemów. Nie chcę o nich mówić. Już obecny plan dla Łazów został pierwszy przyjęty, no i to nam pozwoliło ogłosić postępowanie przetargowe.

Szokiem było to, że ta inwestycja to 6 milionów złotych. To bardzo duży wydatek, ponieważ 6 lat temu budowaliśmy podobny co do wielkości obiekt w Grodźcu i on kosztował 2,5 miliona. A dzisiaj, praktycznie 3 lata była budowa Grodźca, 3 lata już funkcjonuje, i można by powiedzieć, że postępowanie przetargowe różniło się w czasie prawie 6 lat. I po 6 latach mamy z 2,5 do 6 milionów i to jest dla nas szok. Widzimy, jak przyśpiesza każda, można powiedzieć, inwestycja w górę i, co teraz widzimy, praktycznie co miesiąc wzrastają ceny, kosztorysy, cena stali, którą obserwujemy, i pozostałych materiałów. Nie wiem, jeżeli my za rok będziemy chcieli coś budować, to się okaże, że te inwestycje będą dwukrotnie wyższe niż są nawet teraz.

No, więc śpieszymy się, mówiąc szczerze, z tymi rzeczami, których chcemy rozpocząć budowę, aby zabezpieczyć sobie kwoty w postępowaniach przetargowych na przyszłość. No i wydawać te pieniądze, które w poprzednich latach, i również w roku ubiegłym zgromadziliśmy ze sprzedaży, głównie ze Strefy, i pozyskaniu też pieniędzy z zewnątrz. Tak, że jakoś w gminie Jasienica te inwestycje nie hamujemy, rozwijamy je.

Ja sobie zdaję sprawę, że czasem mieszkańcy czy nawet goście dyskutują, czemu to budują, a czemu nie tamto, a może coś innego. To w zależności od tego, gdzie ktoś się urodził, skąd pochodzi, to wiadomo, te inwestycje są omawiane. Niemniej jednak te decyzje zapadają

jednogłośnie na płaszczyźnie Rady Gminy. Mamy 21 radnych, którzy decydują o tym, które inwestycje będziemy realizować. Tak, że troszeczkę jeszcze inwestycji mamy, bo chcemy rozbudować szkołę w Wieszczałach, Łownicy, projektujemy teraz Grodziec pod względem rozbudowy. Chcemy rozbudować i przeprowadzić generalny remont OSP Landek. No, troszeczkę tych inwestycji jeszcze jest.

Redaktor: Pod koniec lutego nastąpiło uroczyste otwarcie szkoły podstawowej w Świętoszówce. Było to otwarcie po rozbudowie. Co w tej szkole przybyło, w jaki sposób została rozbudowana?

Wójt: Tam wybudowaliśmy, można powiedzieć, nowy budynek, który jest przewiązką połączony ze starą częścią szkoły. To jest 10 sal lekcyjnych. Oczywiście sanitariaty, korytarze, jakieś gabinety, które jeszcze są dla pielęgniarki czy pedagoga, i tak dalej. Więc jakby w trzech kondygnacjach jest realizowana dzisiaj ta edukacja. Myślę, że estetyka, jakość wykonania gwarantuje, że przez następne być może 30, 50 lat będą dzieci mogły tam się spokojnie uczyć bez żadnego jakiegoś remontu czy wracania do inwestycji. Również wybudowaliśmy nową stołówkę, jadalnię, całe zaplecze kuchni.

To jest też bardzo duża inwestycja, bo dzisiaj te sprzęty, które są wykorzystywane w żywieniu zbiorowym, to jest bardzo duży koszt. To jest praktycznie cały duży kompleks. Wcześniej wybudowaliśmy tam boisko, salę gimnastyczną, tak, że Świętoszówka, jakby ktoś popatrzył 15 lat wstecz czy 10 a obecnie, to nie pozna tego miejsca, bo myślę, że jedna czwarta tego, co było, a dzisiaj te trzy czwarte, które dobudowaliśmy. No, to daje inne możliwości edukacji tej młodzieży. Ale również inne warunki do pracy dla nauczycieli.

Inwestycja na Świętoszówce kosztowała nas ponad 5 milionów złotych. W cyklu dwuletnim była realizowana ta inwestycja. To też jest, można powiedzieć, radość, że nas stać na marzenia, bo trzeba powiedzieć, jeżeli byśmy mieli patrzeć na podatki, to wzrost tych podatków nie był z pieniędzy podatników. Na dzień dzisiejszy to nie idzie w 100 procentach. Więc te środki, gdybyśmy nie pozyskali ze sprzedaży ze Strefy, to nie moglibyśmy sobie pozwolić na takie inwestycje. Bo to trzeba powiedzieć, że te inwestycje nie są objęte dofinansowaniem z płaszczyzny rządowej, ponieważ na oświatę nie możemy dostać dofinansowania. Praktycznie skazane są te dzieci potem na takie warunki, jakie są. Reforma oświaty wprowadziła nam powrót 7, 8 klasy do szkół podstawowych, a w gminie Jasienica, przy bardzo dużym wzroście ludności poprzez migrację, powoduje to, że mamy te szkoły zapchane i musimy je rozbudowywać. To jest koszt. Reforma, która weszła, dla gminy Jasienica to jest

szacunek 20 milionów. Ze smutkiem trzeba powiedzieć, że [na] pozyskanie tych środków z zewnątrz jest mała szansa.

Redaktor: Gościem Radia Bielska był dzisiaj Janusz Pierzyna, wójt gminy Jasienica. Bardzo dziękuję za rozmowę.

Wójt: Bardzo dziękuję państwu i życzę państwu dobrej wiosny.

Rozmawiała Beata Stekla